



Jaworska

Cena 1500 zł

Nr 35 (117) Rok III

TYGODNIK

czwartek, 3 września 1992 r.

W ZAKŁADACH KUIZIENNICZYCH I MASZYN ROLNICZYCH

- Spółka ze skarbem państwa
- Eugeniusz Cezar prezesem Zarządu
- Nie będzie zwolnień (na razie)
- Produkcja bez zmian

W miejsce Zakładów Kuzienniczych i Maszyn Rolniczych powstała jednoosobowa spółka ze skarbem państwa pn. „Agromet”, Jawor, Zakłady Kuziennicze i Maszyn Rolniczych SA”. Decyzję w sprawie powołania spółki podpisał już minister przekształceń własnościowych, jednakże zakłady działają jeszcze w starych strukturach organizacyjnych jako przedsiębiorstwo, bowiem spółka nie jest jeszcze wpisana do rejestru, co jest obecnie załatwiane.

Funkcjonuje już Rada Nadzorcza spółki składająca się z sześciu osób. Załoga wybrała do niej dwóch swoich przedstawicieli, inż. Stanisława Kazimierskiego oraz inż. Konrada Mytnika. Czterech członków Rady Nadzorczej jest spoza zakładu i do tej pory nie są jeszcze w Jaworze znane ich nazwiska. Wiadomo tylko, że jest wśród nich kobieta. Działa również dwuosobowy Zarząd Spółki, w składzie: Eugeniusz Cezar — prezes oraz Aleksander Olech — członek. Nie wiadomo, czy skład Zarządu nie poszerzy się o jeszcze jedną osobę, zgodnie z wnioskiem ZKiMR.

Zarząd nie przewiduje zwolnień pracowników; mogą nastąpić tylko zmiany strukturalne w ramach tzw. ruchów wewnętrznych, związanych z przesunięciem pracowników z wydziału na wydział (likwidacja tzw. wąskich gardeł produkcyjnych), jeżeli zajdzie taka potrzeba. Inne zdanie w tej sprawie może mieć, co prawda, Rada Nadzorcza...

Sytuacja finansowa ZKiMR przedstawia się podobnie, jak w innych zakładach w Polsce. Mają swoich dłużników oraz wierzycieli. Póki co, udało się kierownictwu domówić z Zakładami Energetycznymi, i dług za dostawę energii będzie spłacany ratami. Tak więc, na razie, zakładowi nie grozi odcięcie dopływu prądu.

Nie przewiduje się też na razie zmiany profilu produkcji, bowiem zbyt na swoje wyroby zakłady mają. Co będzie z zakładowymi budynkami mieszkalnymi, ośrodkami czasowymi, zakładowym domem kultury — napiszemy niebawem, po zapoznaniu się z koncepcjami całej Rady Nadzorczej.

E. MAJER

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W JAWORZE

WYDZIERŻAWI MAGAZYN-STODOŁĘ

wraz z zapleczem socjalnym o powierzchni 400 m² położoną przy ul. Starojaworskiej

Oferty pisemne wraz z ceną za 1 m² należy kierować na adres:
Państwowe Gospodarstwo Rolne w Jaworze, ul. Starojaworska 91,
w terminie do 8 września br.

PGR zastrzega sobie prawo odrzucenia oferty bez podania przyczyny.

Z posiedzenia Zarządu Miasta

Na posiedzeniu 31 sierpnia br. zajmowano się wieloma sprawami indywidualnymi. Ciągłe wpływają do Urzędu Miasta podania o wyrażenie zgody na ustawienie różnego rodzaju kiosków. Po rozeznaniu w terenie pracownicy Wydziału Gospodarki Miejskiej wytypowali miejsca, w których kioski będą mogły być ustawiane; propozycje zostały zaakceptowane przez Zarząd. Jednocześnie zobowiązano naczelnika tego wydziału do wybrania odpowiednich typów kiosków, w celu zadbania o estetyczny wygląd miasta.

Podjęto decyzję o przydzieleniu lokali użytkowych po Urzędzie Skarbowym i ZUS-ie, przy ul. Strzegomskiej. Część pomieszczeń przyznano Rejonowemu Biuru Pracy. Po dokonaniu niezbędnych prac część budynku zostanie przeznaczona na cele mieszkaniowe.

Burmistrz otrzymał z francuskiej gminy Tilloy-Les-Mofflaines zaproszenie dla przedstawicieli miasta do zaprezentowania

swoich umiejętności w zakresie „malarstw i sztuki kwiaciarskiej” z okazji święta tej gminy. W uroczystościach weźmie udział sześciuosobowa delegacja. Ustalono także skład komisji konkursowej na stanowisko dyrektora Muzeum Regionalnego, której przewodniczyć będzie p. Piotr Wątrucki.

Ponadto Zarząd zapoznał się z porozumieniem kierownika Urzędu Rejonowego w Legnicy i Burmistrza Miasta Jawora z 20 sierpnia 1992 r. w sprawie powierzenia Burmistrzowi Miasta Jawora prowadzenia, w imieniu Kierownika Urzędu Rejonowego w Legnicy, określonych spraw z zakresu urbanistyki i budownictwa, należących do jego właściwości. W myśl tego porozumienia, od 1 września br. mieszkańcy Jawora sprawy te mogą załatwiać w Urzędzie Miejskim w Jaworze, w Wydziale Gospodarki Miejskiej.

Sekretarz Gminy
REGINA ANKIEWICZ

W ODPOWIEDZI NA APEL BURMISTRZA

Pewne zachowania trzeba wymusić!

Po powrocie z urlopu przeglądając zagłębione numery „Gazety Jaworskiej” trafiłam na apel Burmistrza o wspólne przeciwstawianie się patologii. Wystosowany do społeczeństwa Jawora apel jest odpowiedzią na skargi mieszkańców, na brak spokoju w dzień i w godzinach nocnych z powodu wypuszczania psów, picia alkoholu na ławkach, głośnych zabaw dzieci, grania w piłkę itp.

Niezbędna jest tu głęboka analiza problemu i, prawdopodobnie, konieczność podjęcia akcji uświadamiającej w społeczeństwie i działań egzekwujących przestrzeganie przepisów i zasad współżycia między ludźmi oraz organizacyjnego uporządkowania niektórych problemów.

Pan, panie Burmistrzu, „odfajkował” temat zostawiając bez pomocy schorowanych ludzi, którzy zwrócili się do pana. Utwierdził pan w przekonaniu „całą resztę”, że w tym zakresie panuje wolna amerykanka. A przecież ważne jest, by dla wszystkich było jasne, jakie w życiu obowiązują przepisy i zasady współżycia społecznego; ważne jest również, by pewne sytuacje odbierane były przez ogół jednoznacznie. Obecnie tak nie jest. Co dla jednych jest normalnym zachowaniem, dla innych jest brakiem kultury, dla jeszcze innych — objawem znieczulicy lub zwykłego chamstwa.

Ludzie z odrobiną kultury przestrzegają zasad współżycia społecznego. Tych, którzy tej odrobiny kultury nie mają, pański apel nie wzruszył. Smutny to fakt, ale czy mamy się z nim godzić i czekać na ich łaskawe przemienienie? Czy Kodeks Wykroczeń, Kolegium ds. Wykroczeń, Policja, to nie są wystarczające instrumenty, by po prostu pewne zachowania wymusić? A jeśli nie, to dlaczego?

W odpowiedzi pana Burmistrza zabrakło mi informacji o udzielonych przez Policję mandatach i innych karach za zakłócanie spokoju nocą, za urządzanie biesiad alkoholowych na ławkach i skwerach. Informacja taka mówiłaby wiele o aktywności policjantów. Bez niej, mając na uwadze skalę zjawiska można odnieść wrażenie, że tutejsi policjanci wstydzą się zajmować „drobiazgami” i czekają na napad stulecia...

Może warto by było zastanowić się, co sądzimy o wypuszczaniu z mieszkania budynku wielopiętrowego samego psa o godzinie 8.00 i urządzaniu dla reszty mieszkańców darmowych pobudek. Co sądzić o właścicielu domu jednorodzinnego, który nie uświadomił sobie, że ma sąsiada cztery metry od siebie, i trzyma hałaśliwego psa przed oknem jego sypialni dziwiąc się szczerze, że ten nie chce dostosować rytmu swego życia do nastrojów jego psa. Jak poradzić sobie z fanami zespołów rockowych „uszcześliwiających” swoimi nagraniami całe osiedle, lub z hałaśliwymi zabawami dzieci na klatkach schodowych?

Zdaję sobie sprawę, że te tematy wywołają lawinę następnych, chociażby sprawę placów zabaw, ich stanu, usytuowania i zagrożeń tam występujących, walęsających się w dzień i w nocy psów po mieście...

Coś z tym trzeba zrobić. Proponuję zastanowić się razem nad tymi kilkoma przykładami z naszego życia i tych, którym te sprawy nie są obojętne, zapraszam do dyskusji na łamach „Gazety Jaworskiej”.

MARIA GAIL

Obiecuje i nie dotrzymuje

Od trzech lat obiecuje Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej uporządkować koryto Nysy Szalonej w granicach miasta. Chodzi o likwidację namulisk, wykarcozowanie na brzegach rzeki krzewów i drzew, usunięcie z wody nieczystości, przeszkadzających w swobodnym przepływie wody.

A początek był obiecujący. W niezłym tempie uporano się rok temu z wyrwami i namuliskami w Parku Miejskim. Niestety, na tym poprzestano i pomimo wielu interwencji pracowników Urzędu Miejskiego roboty nie są kontynuowane. A jesień coraz bliżej...

Rajd belfrów

Zarząd Oddziału PTTK w Jaworze oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego zapra-

szają nauczycieli na VI Górski Rajd Belfrów organizowany w dniach 12-13 września br. Trasa rajdu biegnie z Karpacza przez schronisko Nad Łomniczką do Strzechy Akademickiej, gdzie przewidziano nocleg i turystyczne atrakcje.

Zgłoszenia i szczegółowe informacje w Oddziale PTTK w Jaworze, ul. Legnicka 3, telefon 21-35.

Niższa odprawa pogrzebowa

Cztery miliony 852 tysięcy złotych wynosi obecnie odprawa pogrzebowa dla emerytów. Według poprzednich przepisów wypłacano sześciokrotność najniższej emerytury.

Całą sumę dostaje najbliższa rodzina — dzieci i małżonkowie. Dalsi krewni i osoby obce, żeby otrzymać część lub całość tej kwoty, muszą przedstawić rachunki. (GW)

JAWORSKI OŚRODEK KULTURY:

Zapowiada się trudny rok...

Pomimo trudności finansowych związanych z prowadzonym remontem zabytkowej sali teatralnej Jaworski Ośrodek Kultury ogłosił nabór do sekcji i kół zainteresowań. Najprawdopodobniej, udział w zajęciach niektórych sekcji i kół będzie odpłatny, ale będą to kwoty nieduże, takie, aby każdy chętny mógł zaspokoić swoje potrzeby kulturalne. Dla dzieci i młodzieży z rodzin najuboższych JOK przewiduje zniżki, a nawet zwolnienia z opłat.

Po kosztach własnych będzie odbywało się nauczanie muzyki w klasach fortepianu, pianina, akordeonu, skrzypiec, organów, gitary oraz perkusji. Miesięczna odpłatność w tym przypadku wyniesie 240 tys. zł, a zajęcia prowadzić będzie pani Urszula Pokora (pianino i skrzypce) oraz dyplomowany nauczyciel muzyki z Wrocławia.

Sekcje plastyczne prowadzone będą przez panie: Bożenę Rutkowską oraz Genowefę Pulst, teatr prowadzić będzie p. Piotr Krzyżanowski, zajęcia z chórem — p. Ryszard Rydz (zajęcia w chórze są nieodpłatne; są jeszcze wolne miejsca). Odpłatnie prowadzone będą kursy tańca towarzyskiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych, także w szkółce tańca p. Edyty Radzimskiej; działać będzie folklorystyczny zespół „Piotrowiczanki spod Jawora”. Młodzi adepci fotografii i filmu będą mogli uczyć się nieodpłatnie tej sztuki u p. Janka Stelczy-

ka i p. Antka Korybskiego. Zarejestrowana została na sezon 1982/83 sekcja brydża sportowego, której nowym prezesem został p. Edward Krzemiński.

Nowy sezon kulturalny rozpocznie się już 5 września br. Zainauguruje go pleszowa impreza na terenie basenu miejskiego z udziałem młodzieżowych zespołów muzycznych, grup teatralnych, recytatorów. Szczególnym wydarzeniem będą kolejne już w Jaworze działania artystów plastyków, do których dyspozycji oddane zostaną mury pomiędzy basenem i stadionem oraz odpowiednia ilość sprayu.

Wydarzeniem kulturalnym, przygotowanym przez JOK będą nieoficjalne mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim par A- i S-klasowych. Impreza, organizowana w rocznicę tragicznej śmierci trenera jaworskich tanecznych, Romana Chraczyńskiego, będzie nosić jego imię. Udział w niej zapowiedziały już najlepsze pary krajowe oraz czołówka europejska. Przy okazji informujemy, że organizatorzy tej kosztownej imprezy (ok. 100 mln zł) pilnie poszukują sponsorów, ludzi, którym taniec towarzyski jest bliski sercu.

Zapowiada się kolejny, trudny sezon kulturalny, bogaty w wydarzenia. Trudny, ponieważ realizacja zamierzeń wymaga sporych środków finansowych oraz dużego zaangażowania ludzkiego.

E. Majer

Happening „Tolerancja”

Jak już wspomniano na łamach „Gazety Jaworskiej” oraz legnickiego tygodnika „To” happening „Tolerancja” odbędzie się 5 września bieżącego roku, w sobotę o godzinie 18.00 na Rynku, skąd nastąpi przemarsz na basen kąpielowy przy ul. Parkowej 7, gdzie potoczny się dalej do miłego końca, ustalonego na mniej więcej godz. 2-3 w nocy. Wskazany jest więc odpowiedni i efektywny wykorzystanie wolnego czasu na wzmożone ruchy gałek ocznych pod powiekami, charakterystyczne dla snu głębokiego, zwanego skądinąd REM.

Jeżeli potencjalny uczestnik liczy na to, że będzie to kolejny festyn, gdzie woda ognista łać będzie się strumieniami, a wojenne tomahawki dziarsko latać będą nad stosami świeżych skalpów, to się myli. Impreza pomyślana została przez organizatorów jako wydarzenie kulturalne i jako takie ma na celu stworzenie trwałych śladów w receptorach publiczności, wykorzystując do tego celu formy przekazu i dostępne środki. Oczywiście, jeżeli publiczność przyjmie formułę imprezy oraz wspomóż trud organizatorów wkrzeszając wszystkie te drobne, dobre duszki, składające się na tolerancję.

Być może formuła przyjmie się na tyle, że uda się w przyszłości stworzyć otwarte warsztaty wszelkich form działań kultu-

ralnych? Zobaczmy. Tak więc, dużo, jeżeli nie najwięcej, zależy od was, odbiorców; bez waszej pomocy i akceptacji nie uda się nic.

To, o czym jeszcze nie było mowy, dotyczy zbioru datków dla jaworskiego „Domu małego dziecka”, który — opływając w ubranka i zabawki — ma kłopoty z zakupem mleka dla swoich pensjonariuszy. Jest więc również jakiś cel altruistyczny.

W zakończeniu chciałbym zaprosić nie tylko młodzież, ale również wszystkich ludzi zainteresowanych kulturą we wszelkich przejawach oraz tych, dla których nie straciło na wiarygodności stwierdzenie: „Nie wyglądaj zdoła człowieka”. Jawor underground!

KOREK

AGROHANDEL

PIOTROWICE 27

tel. 18-76 lub 42-18 po godz. 15
MAGAZYN CZYNNY W GODZ. 7-15

OFERUJE:

— DICURAN, 1 kg, 250 000 zł
— ARELON, 1 kg, 210 000 zł
— GLEAN, 100 g, 1 120 000 zł
— RACER, 1 l, 230 000 zł

Wakacje z NAL-em

Jako jedni z nielicznych zorganizowali-śmy wspólnie z Klubem „Piast” Nieobozową Akcję Letnią dla tych, którzy pozostali w miejscu zamieszkania, z różnych względów. To dla nich i dla ich rodziców zorganizowano różne zajęcia w lipcu w postaci: zawodów, poznawania najbliższej okolicy na wycieczkach autokarowych i pieszych (między innymi w Karpaczu, Szklarskiej Porębie, Złotoryi, Legnicy i Legnickim Polu), zorganizowanych wyjazdów na basen oraz „Jawornik”, wyjazd do kina, muzeum itp. Poznawali historię i współczesność naszego miasta, uczestniczyli w zawodach sportowych, inscenizacjach sztuk teatralnych, uczyli się współżycia w gronie przyjaciół.

Z rozmowy z uczestnikami akcji wynikało jednoznacznie, że formy proponowane przez prowadzących instruktorów bar-

dzo przypadły im do gustu, a bal końcowy i nagrody pozostaną wszystkim długo w pamięci.

Z tego miejsca chcę serdecznie podziękować Sztabowi NAL w osobach: dh Andrzejowi Kowalikowi, hm, oraz pani Wandzie Mikiel za ogromne zaangażowanie i serdeczny stosunek do swoich milusińskich. To dzięki Wam widać było uśmiech na twarzach Waszych wychowanków. I to jest największą zapłatą za Wasz trud.

Słowa uznania należą się Miejskiemu Zarządowi Ekonomicznemu Szkół w Jaworze za wynajem autokaru, redakcji „Gazety Jaworskiej” za propagowanie zadań NAL-u, Spółdzielni Mieszkaniowej w Jaworze za nieodpłatny wynajem sali. Do zobaczenia podczas ferii zimowych! H.M.

Turystyka piesza w Jaworze

Najpopularniejsza forma uprawianej w Jaworze turystyki to turystyka piesza. Przy Oddziale PTTK najaktywniejszą jest Komisja Turystyki Pieszej, która jest koordynatorem większości naszych imprez turystycznych.

Oddział od lat organizuje wiele cyklicznych rajdów pieszych, takich między innymi jak: Rajd Wiosenny „Tupu Tupu”, Rajd Jaworski, Nocny Rajd Świętojański, Młodzieżowy Rajd „Bulwa”, Jesienny Rajd „Fauna”.

Bezpośrednim organizatorem i kierownikiem każdej z tych imprez jest wytrawny turysta, posiadający odpowiednie przeszkolenie i uprawnienia Przewodnika Turystyki Pieszej. W naszym Oddziale mamy dziesięciu Przewodników Turystyki Pieszej, w tym trzech posiadających uprawnienia I stopnia — czyli na teren całej Polski. Kolega Henryk Antkowiak przewodniczący Oddziałowej Komisji Turystyki Pieszej otrzymał tytuł Honorowego Przewodnika TP.

KONKURS Z NAGRODAMI

Zdjęcie z wakacji

Wielu z nas miało możliwość spędzenia wakacji w atrakcyjnych, odległych od Jawora zakątkach, podziwiać piękno natury, historię... Wielu z nas, zapewne, utrwaliło swoje wrażenia na zdjęciach.

Nasza propozycja: prześlijcie na nasz adres najciekawsze, waszym zdaniem, wakacyjne zdjęcia. Mogą to być fotografie czarno-białe lub kolorowe, formatu co najmniej pocztówki. Prosimy je opisać na odwrocie, podając: co na nim uwidoczniono, kiedy i kto je zrobił, oraz wysłać na

adres — Komenda Hufca ZHP w Jaworze, ulica Zamkowa 1 w terminie do 15 września bieżącego roku. Autorów najlepszych zdjęć uhonorujemy nagrodami-niespodziankami.

Czasami zdarza się, że robiąc zdjęcie zapominamy przewinąć film i na tym samym kwadraciku kliszy zarejestrujemy dwie sytuacje. Wychodzą z tego bardzo nierzadko interesujące fotografie! Jeżeli macie takie „nieudane” zdjęcia, prześlijcie je również na nasz adres. DRUH

Koniec wakacji, czas na podsumowanie

Czas dokonać podsumowań ciężkiej i odpowiedzialnej „służby dla dziecka”.

Tak więc, pokonałmy barierę niemożności finansowej naszego środowiska (w tym braku zrozumienia władz miejskich do wartości organizacji wycieczek proponowanego przez nasz hufiec). Dowodem na to, że byliśmy potrzebni i odpowiedzialni za to co robi Hufiec ZHP Jawor, w tym jego instruktorzy, są namacalne efekty w postaci aktywnego wypoczynku dzieci i młodzieży z całego województwa legnickiego oraz zaprzyjanych miast: Jeleniej Góry, Limanowej i Przemkowa w naszej bazie obozowej w Rozewiu. Walory klimatyczne, otwarta plaża, wartości kulturalne i historyczne, pięknie ujęte i docenione zostały w książce Stefana Żeromskiego „Wiatr od morza”.

To wszystko, a także życie wśród przyjaciół, z dala od mamy, spotkania przy ognisku, liczne wędrówki, zawody sportowe, praca na rzecz bazy i środowiska, wesołe występy na jarmarku, racjonalne

gospodarowanie swoim budżetem, dało każdemu z uczestników niezapomniane przeżycia.

Było nas wielu, podczas trzech turnusów wycieczek 1100 dzieci i młodzieży oraz 180 uczestników czasów rodzinnych. W obozach specjalnościowych: żeglarskim w Wygnańcach, lotniowym, starszoharcerskim w Bieszczadach, na obozach wędrkowych, wycieczek ponad 200 harcerzy. W sumie ponad 1300 osób wycieczek w różnych formach wyjazdowych. Czy to dużo, czy mało?

Należy podziękować rodzicom, że pomimo trudnej sytuacji byli w stanie zafundować wypoczynek swoim dzieciom. Słowa uznania należą się Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy, Komendzie Chorągwi Dolnośląskiej ZHP we Wrocławiu oraz licznym zakładom pracy Jawora. Dzięki dotacjom mogło wypoczywać 87 dzieci z rodzin znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji.

Szczególne słowa podziękowania kieruję w stronę kadry instruktorskiej, medycznej, finansowej i kwatermistrzowskiej HAL-92, która bez wynagrodzenia, dniem i nocą czuwała nad bezpieczeństwem uczestników obozów. Do zobaczenia za rok na harcerskich szlakach! H. MADEJ

Pomóżmy sobie

Niezamożna poszukuje stołu kuchennego. Wiadomość w redakcji.

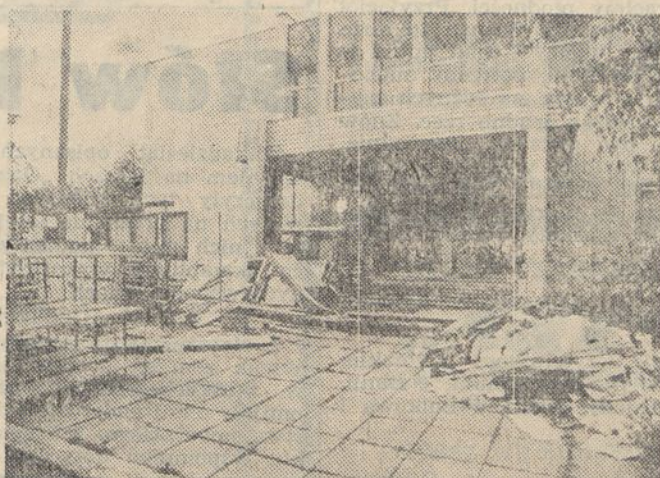
Co nam zostało z tych lat...

17 sierpnia ubiegłego roku opuścił Jawor ostatni żołnierz Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Odchodząc, Rosjanie pozostawili nam w „spadku” ok. 40 obiektów na terenie koszar (o różnym przeznaczeniu i kubaturze), 6 budynków mieszkalnych wielorodzinnych i jeden budynek jednorodzinny poza obrębem koszar, oraz ok. 18-hektarowy poligon ze zrujnowanym zapleczem. Sąsiednia gmina Męcinka otrzymała strzelnicę oraz dwie świnie. Sporo tego, prawda?

Niestety, nadzieje Jaworzan, że przejęty majątek choć częściowo złagodzi mieszkaniowe i socjalne problemy okazały się złudne. Aby owe obiekty doprowadzić do stanu używalności, należy wydatkować 15—20 mld złotych! Dlaczego? Na to pytanie przynajmniej częściowo, jak sądzimy, odpowiadają zdjęcia, wykonane przez naszego fotoreportera w kilka dni po przejęciu koszar przez miasto.



1. Co było za żelazną bramą z czerwoną pięcioramienną gwiazdą wiedzieli tylko nieliczni Jaworzanie, odwiedzający koszary służbowo.



4. I nagle wszystko się zmieniło! Rosjanie odchodzili — gruchnęło po Jaworze. W tym momencie to było najważniejsze. O tym, co po sobie pozostawiają, zaczęto dyskutować później.



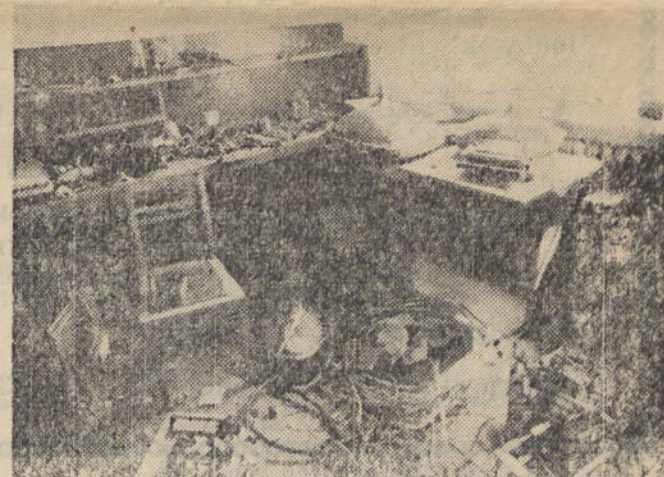
7. Nie wszystkie „wyprute” ze ścian rury instalacyjne zdążono „upłynnić”.



2. Koszary żyły własnym życiem. Niewielu Polaków utrzymywało bliższe, towarzyskie kontakty z rodzinami wojskowych z PGWAR.



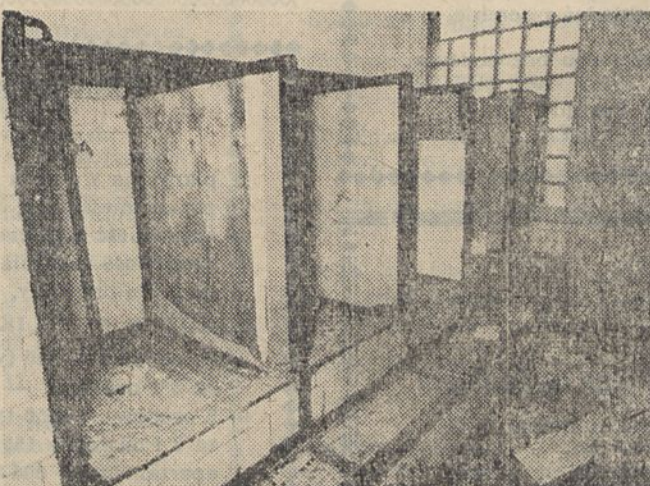
5. ...na stacji benzynowej — szkielety dystrybutorów i innych urządzeń...



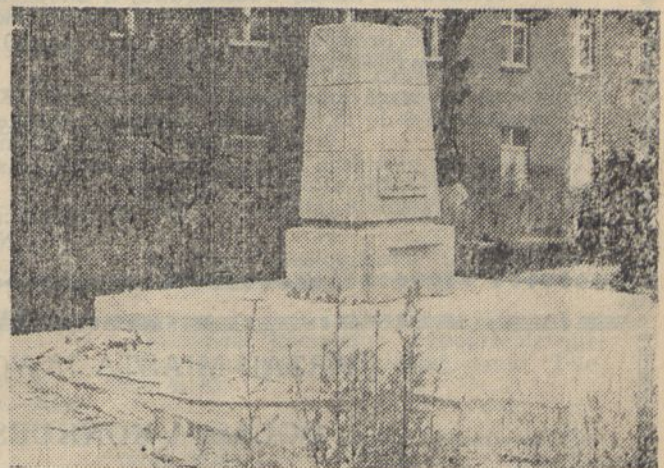
8. Na rozkaz „z góry” zdemontowano rozgłośnie radiową i przekaźnik telewizyjny, ścięto maszt nadawczy, a wyposażenie studia dźwiękowego kompletnie zdemolowano. A przez moment wydawało się, że rysuje się szansa na jaworskie, lokalne radio...



3. W początkach lat osiemdziesiątych koszarowy kompleks zaczął się rozrastać. Zbudowano „leningradzki” blok mieszkalny, baraki ambulatorium, przedszkola... Zanosilo się na następne dziesięciolecie pobytu.



6. ...w budynkach koszarowych — wyszabrowane instalacje sanitarne i oświetleniowe.



9. W koszarach pozostał cokół, na którym nie stoi już nikt...

Martwy sezon

To nawet nie jest jeden sezon, a przyszedł lata martwoty dla kultury, nawet jeżeli powiem, że jestem bogaty w moim pisarskim dorobku, to i tak nie widzę na horyzoncie... pogody. Teraz i twórcy biedni i odbiorcy kultury biedni. Choć piszę powieści, mimo dobrego wzroku jak przez mgłę ledwo dostrzegam pewną szansę choćby po roku 2000, tuż przed moim zejściem z tego padolu. Stąd uciecha, że mogę publikować i moje teksty krótkie lśnią na łamach niektórych lokalnych tygodników i miesięczników, choćby honorowo, co zaspokaja moje poczucie godności, nie zaś order i dyplomy. Bieda chwyciła w kleszcze okrutnie niestety kulturę, czekanie na „lepsze czasy” może zawieść, ale argument, iż sztuka jest czymś więcej niż władzą, jest wolnością, nie da się lekceważyć „na wieki, wieków, amen”. Brak pieniędzy nie może sprowadzić nas na dno zalanej kopalni złota, kultura pozostaje, jak dawniej narodową opoką, jest potrzebna każdemu zjadaczowi chleba, to oczywiste, dla dziecka już każda matka jest źródłem sił duchowych, tego nie zniweczy nawet bieda, nie zgubi, nie puści „na odrąbioną”. Sprawy ludzkie uniwersalne, nie obumarły w naszych dziełach, moich nade wszystko, bo czyżbym się odważył wręczyć moje powieści papieżowi Janowi Pawłowi II, albo prymasowi Józefowi Glempowi, albo mądrej czytelniczce w Jaworze, gdyby owe moje spisane dramaty i myśli, nie miały wartości. Pisałem przez ponad trzydzieści lat, czystym głosem, nieskrępowanym. Dzisiaj często konsument książek „z marginesu”, jest zaszokowany, ale choroba na łatwiznę i „brukowość” mija powoli. Odbiorca zalaną w nawale „przedsiębiorczości”, gonitwą za zyskami, nie ma czasu na sztukę, nie odczuwa głodu na kulturę, ale w Jaworze są wyjątki, to widać. Inni nie mają pieniędzy, ale na moją powieść „Matka Śnieżna” — starczyło dziesięć tysięcy zło-

Radiestezja nie jest magią

— przekonuje jaworski radiesteta JÓZEF KAJA

W wielu przypadkach niewielkie przesunięcie łóżka powoduje zniknięcie wszelkich dolegliwości i powrót do dobrego snu oraz samopoczucia. Ale też w wielu przypadkach takie niewielkie przemieszczanie jest zupełnie niemożliwe lub niecelowe.

W pierwszym przypadku na przeszkodzie może stanąć metraż mieszkania, a w drugim, promieniowanie żyły wodnej może swoim zasięgiem obejmować całe mieszkanie. W takich przypadkach trzeba sięgnąć po neutralizatory szkodliwego promieniowania — a nie jest o nie tak trudno.

W otaczającej nas przyrodzie istnieje szereg doskonałych naturalnych neutralizatorów szkodliwego promieniowania ziemi. Liczne gatunki fauny i flory wytwa-

rzały skuteczne sposoby ochrony siebie przed promieniowaniem. Sposoby te mogą z powodzeniem być wykorzystane przez człowieka. Skoro natura wytworzyła ciekawe wodne, to środki ich neutralizacji wytworzone przez naturę muszą też być skuteczne. Znany polski radiesteta Feliks Hiczewski zaleca kilka środków ochrony przed szkodliwym promieniowaniem: włókno i siemienie lniane, liście i gałązki brzozy, czeremchy, jesionu i jawoła, pestki brzoskwini i moreli, łupiny orzecha włoskiego i laskowego, czarna rzepa, łupiny jaj, chrzan. Ułożone co pół metra, niewielkie papierowe torebki ze „środkiem ochronnym”, zapewnią neutralizację promieniowania w wybranym przez nas miejscu.

Doskonałym środkiem ochronnym są też kasztany, które możemy zbierać podczas

spacerów jesienią. Ułożone gęsto pod łóżkiem czy tapczanem, a najlepiej wyspane do pojemnika na pościel, nie będą przeszkadzały i całkowicie zlikwidowały promieniowanie żyły wodnej.

Doskonale właściwości ochronne wykazują także słomy zboża, dlatego też na pewno starsi ludzie do dzisiaj z przyjemnością wspominają spanie na słomianych siennikach, ich zapach i pełną satysfakcję snu, szczególnie gdy była to świeża słoma. Kłopot sprawiało tylko napętnienie siennika. No cóż, wybawiono ludzi z tych kłopotów i wymyślono do spania „wspañia” materace ze sztucznego tworzywa, na których człowiek poci się w czasie snu z „góry i z dołu”. Stale działającym izolatorem są materace z trawy morskiej.

Jednym z lepszych izolatorów są skóry zwierząt. Niezależnie od tego, czy są z sierścią czy bez sierści, przepuszczają tylko taką dawkę promieniowania ziemi jaką potrzebuje organizm.

tych. Zatem ani ja, ani moja czytelniczka — nie tracimy płodności. Przyjaciół poznaje się w biedzie. Poznań to duże centrum biznesu, wielcy i mali gubią w drodze z łóżka do stołu, potrzeby duchowe, pokolenia są wszak na różnych piętrach, a co będzie? — trudno rzec. Znowu rodzice mają być gwiazdą przewodnią, czy głód ma wartości wyższe, podkreśli apetyty?, oto jest pytanie. Nie mam poczucia winy za tę martwą epokę, chociaż to — banki, markety, ruletki, bezrobocie i upały.

GERARD GORNICKI

P.S. Dziękuję Czytelnikom jaworskim za widokówki z pozdrowieniami, z Danii, Lwowa, z Barcelony, Ustki, z Bolkowa i Złotoryi.

Sciskam.

Ze wspomnień niebieskiego mundurka (45)

Słów kilka

Kilkadziesiąt opisanych zdarzeń, które opisałem na łamach „Gazety Jaworskiej” dotyczyły tych cięższych sytuacji zaistniałych na przełomie lat 1968—1980. Wiele z nich miało momenty humorystyczne co skwapliwie wykorzystałem w kolejnych wspomnieniach.

Życie nie jest jednak usłane różami. Wszak zdarzeń poważniejszych, groźnych w skutkach jest wiele, wiele więcej. Nie omijały one i nadal nie omijają społeczeństwa jaworskiego. Następne odcinki z cyklu wspomnień dotyczyć więc będą szeregu wydarzeń o większym ciężarze gatunkowym a nieraz wręcz tragicznych w skutkach. Poszerzając wiedzę o niejednym z takich epizodów zastanówmy się poważniej nad konsekwencją ludzkich poczynań. Oszustwa, kradzieże, włamania, napady, losowe nieszczęścia, zabójstwa — wszystko to ma swój początek. Nieraz niefrasobliwość, nieraz lekkomyślność, a final? Morze łez, lamentów, tragicznych rozstrzygnięć, długoletnie więzienia. Nie traktujmy zatem tych opisów relaksowo. Zmuszają one bowiem do refleksji, do bardziej krytycznego spojrzenia na życie, do pilnowania się, aby nie powielać cudzych błędów. Stąd też cieszyć będzie każdy

przypadek, w którym dzięki wczuciu się w słowa przestrogi zawarte w opisach zdarzeń ominęły kogokolwiek przykre konsekwencje.

Z uwagi na poważniejszy charakter owych wspomnień zdecydowałem się na zmianę nazewnictwa rubryki. Stąd też rubrykę „Ze wspomnień niebieskiego mundurka” zastąpi: „Tęgo można było uniknąć”. Wszystkie opisane zdarzenia dotyczyć będą faktów autentycznych. Ze zrozumiałych względów nie raz i nie dwa nazwy miejscowości, nazwiska i imiona będą zmieniane lub pomijane. Nie chodzi bowiem o drażnienie zagojonych ran w umysłach i sercach ofiar, ich rodzin a także sprawców i ich rodzin. Chodzi o ukazanie skutków, które przy odrobinie rozsądku można było uniknąć.

Kończąc pierwszą część cyklu pragnę podziękować Czytelnikom za uwagę, a przyjaciołom i znajomym za przekazane uwagi i wskazówki. Przyczyniły się one przedłużenia i rozszerzenia tematyki nieestety — nieuniknionej wśród populacji ludzkiej. Już wkrótce zapraszam do lektury kolejnych wspomnień.

ARA

— NOWOŚĆ! — TO SIĘ OPLĄCI!

ODNAWIANIE

lodówek, chłodziarek, zamrażarek, pralek automatycznych i zwykłych

Także zabezpieczanie betonowych posadzek

CENY DO UZGODNIENIA!

Różne kolory — francuska technologia — wysoka jakość wykonania

USŁUGI TAKŻE W DOMU KLIENTA

W przypadkach poważniejszych napraw sprzęt przewożymy własnym transportem, na koszt firmy!

WIADOMOŚĆ:

sklep „PIRAT”, ul. Kolejowa 1, tel. 33-10, po godz. 18

ZARZĄD GMINY W MŚCIWOJOWIE

OGŁASZA PRZETARGI ORGANICZONE

na wykonanie:

1. Sieci wodociągowej rozdzielczej dla wsi Mściwojów wg PT
2. Sieci wodociągowej rozdzielczej dla wsi Grzegorzów wg PT w dniu 8 września 1992 r. o godz. 10
3. Dokończenie budowy kolektora ściekowego wraz z przepompownią ścieków dla Szkoły Podstawowej w Snovidzy wg PT
4. Wykonanie parkietu w świetlicy wiejskiej w Mściwojowie
5. Sprzedaż drewna tartaczego (sosna czarna) — ok. 5 m³ w dniu 9 września 1992 r. o godz. 10

Szczegółowych informacji udziela Referat GKik Urzędu Gminy w godz. od 8 do 15, tel. 15-22, 15-23. Oferty należy składać pisemnie w sekretariacie Urzędu Gminy.

Urząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przewodniczący Zarządu Gminy
IGNACY PIĘTA

ZARZĄD MIASTA JAWORA

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko dyrektora Muzeum Regionalnego w Jaworze

Wymagane wykształcenie wyższe (historyk sztuki) oraz minimum 5 lat pracy w muzealnictwie.

Oferty kierować w terminie 2 tygodni od dnia ogłoszenia na adres:

Zarząd Miasta Jawora, 59-400 Jawor, Rynek 1, tel. 22-01, fax 22-02

Z okazji imienin
Kochanemu Dziadziowi
**BRONISŁAWOWI
SZCZEPANKIEWICZOWI**
tradycyjnych 100 lat
życzy
WNUCZKA MARLENA

**PORADNIA
WAD POSTAWY**
GABINET PRYWATNY
lekarz chirurg
Ryszard Tchorowski
PRZYJMUJE
w czwartki, w godz. 15.30—16.30
pokój nr 212 Przychodni Rejonowej
ul. Piłsudskiego 10

INFORMUJĘ PT PACJENTKI

o przeniesieniu
Gabinetu Lekarskiego

Nowy adres:

Jawor, ul. Armii Krajowej 11
(dawna: Świerczewskiego)

Gabinet jest czynny:
w poniedziałki, środy i piątki
od godz. 16

Adam Szczepański
specjalista ginekolog, położnik
Telefon 28-81

OSRODEK SPORTU i REKREACJI w JAWORZE

OFERUJE:

- * piknik na trawie a la „Łączka Myśliborska” w odosobnionym zakątku parku miejskiego, nieopodal basenu, wśród drzew i krzewów
- * sposobność wypicia piwa lub drinka nad wodą, w ciszy i spokoju
- * możliwość spożycia „szybkiego” posiłku (rano, w południe i wieczorem) na łonie przyrody, w klubie „U Jasia” nad basenem

POKOJE w HOTELIKU „U EWY” w cenie:

- 2-osobowy — 200 tys. zł za 1 dobę, za drugą 150 tys. zł, za 3 i następne — 100 tys. zł
- 3-osobowy — 250 tys. zł za 1 dobę, za drugą — 200 tys. zł, za 3 i następne 150 tys. zł,
- apartament — 300 tys. zł za dobę

ZAPRASZAMY!

ZAKŁAD USŁUG GEODEZYJNYCH

„NOVIEL” S.C.
59-400 JAWOR, UL. ZAMKOWA 1, TEL. 32-80

OFERUJE:

- wytyczanie i pomiary powykonawcze budowli i sieci uzbrojenia
- wskazania granic i podziały nieruchomości
- pomiary sytuacyjno-wysokościowe
- inne usługi geodezyjne (np. kubaturowe opisy nieruchomości)
- reprodukcje na ozalidzie (do formatu A-1, diazo)

FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWA

Import-Eksport



Bezpośredni importer artykułów szkolnych
i biurowych niemieckiej firmy



59-400 JAWOR, UL. KUZIIENNICZA 9, tel. i fax 20-03

Sklep firmowy

Jawor, ul. Staromiejska 3

czynny od godz. 10 do 18, w soboty od 10 do 14

U NAS BAJECZNIE KOLOROWY I ELEGANCKI ŚWIAT
TWOJEJ SZKOŁY I MIEJSCA PRACY

Zbigniew Jarzab, 59-400 Jawor, ul. Myśluborska 10
telefony: 23-87 i 32-97

POMOC DROGOWA
całodobowa

oraz

SPECJALISTYCZNE USŁUGI TRANSPORTOWE
w kraju i za granicą!

Artykuły elektryczne

VOLI IKS

JAWOR, UL. ZAMKOWA 5

OFERUJE:

- żarówki, świetlówki
- osprzęt elektroinstalacyjny
- przewody
- wyłączniki, styczniki
- skrzynki bezpiecznikowe

UWAGA!

Dla firm sprzedaż bez podatku
obrotowego

GEOMETR

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a
telefon 22-57

oferuje usługi:

- * doradztwo geodezyjne, budowlane i projektowe
- * wszelkie prace geodezyjne
- * prace budowlano-projektowe
- * ksero

Po wakacyjnej przerwie
WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ

SZKOŁA JĘZYKA NIEMIECKIEGO

mgr. inż. Grzegorza Dziadkowca

Zapraszamy młodzież i dorosłych

na **KURSY**

dla początkujących
i zaawansowanych (doskonalące)

Zapewniamy najskuteczniejszą
metodę nauczania (rozmowa),
indywidualne podejście do każdego
kursanta, małe grupy, najniższe
ceny, lektora z uprawnieniami
tłumacza

INFORMACJE I ZAPISY:

tel. 20-41 wewn. 17, w godz. 8—15

SPOTKANIE ORGANIZACYJNE:
14.09.1992 r. (poniedziałek)
w Szkole Podstawowej nr 3
o godzinie 17

UNN — czyli U NAS NAJTANIEJ

SKLEP GALANTERYJNY

JAWOR, PL. WOLNOŚCI 9
przy bramie Parku Pokoju

zaprasza i oferuje:

- rajstopy dziecięce i damskie
- skarpety
- getry i kolarki z lycry i bawełny
- bieliznę damską i męską
- pieluchomajtki „Kajtuś”, „Bella”
dla dziewczynek i chłopców
(33 tys. zł — 1 opakowanie)
- bogaty wybór ozdób do włosów
- dresy dziecięce i młodzieżowe
- oraz inne ciekawe akcesoria

Zapraszamy!

ZAKŁAD TRANSPORTOWO-USŁUGOWY

s.c.
Jawor, ul. Kuziennicza 5

oferuje

OPONY UŻYWANE

do samochodów osobowych
różnych typów

Zapraszamy w dni powszednie
w godzinach 8—16

SKLEP AUDIO-VIDEO i AGD

przy ul. Chrobrego 11

proponuje atrakcyjną formę

sprzedaży ratalnej

zmechanizowanego sprzętu
gospodarstwa domowego
oraz sprzętu RTV

Najniższe oprocentowanie!
Sprzedaż ratalna bez poręczycieli!

Zapraszamy do zakupów
w naszym sklepie!

SKLEP FIRMOWY

„A&Z”

JAWOR, UL. LEGNICKA 2
(obok jubitera)

CHCESZ SIĘ ROZERWAC,
POŚMIAC, ZABAWIĆ!

ZAPRASZAMY
WSZYSTKICH
OD LAT 5 DO 105!

OGŁOSZENIA drobne

LOKALE

Zamienię mieszkanie w Nowej Soli (2
pokoje z kuchnią, kwaterunkowe) na po-
dobne lub mniejsze w Jaworze. Tel. 45-75
Jawor.

Wynajmę stancję solidnej osobie (ucze-
nicy, uczniowi). Ul. Witosa 1a/8.

NIERUCHOMOŚCI

Kupię mieszkanie M-4 w Jaworze. Tele-
fon 25-02 do godz. 18 i 552-878 Strzegom
po godz. 18.

Sprzedam rozpoczętą budowę domu je-
dnorodzinnego (stan zerowy, działka o pow.
512 m²) w bardzo atrakcyjnym miejscu
w Jaworze. Tel. 24-68 w godz. 17—18.

Sprzedam cztery działki po 5,5 ara, pod
budowę domków jednorodzinnych przy ul.
Starojaworskiej 65 — teren uzbrojony,
woda, gaz, kanalizacja. Koszt działki z
przepisem notarialnym 50 mln złotych.

SPRZĘT ROLNICZY

Sprzedam ciągnik C-360, Paszowice 167.

MOTORYZACYJNE

Sprzedam garaż własnościowy przy ul.
Rzecznej, cena 30 mln zł. Tel. 21-62.

Sprzedam przedpłatę. Ul. Wieniawskie-
go 8a/1.

Sprzedam silnik turbo diesel 1,6 l —
Volkswagen Passat. Wiadomość: ul. Reja
3a/7 po godz. 15.

USŁUGI

Gabinet prywatny — lek. neurolog Ire-
na Totczyk, przyjmuje w poniedziałki i
czwartki, w godz. od 16 do 17, w Przycho-
dni Rejonowej w Jaworze, ul. Piłsudskie-
go.

usg

badania jamy brzusznej,
tarczycy, sutków, macicy

Lekarze z Wałbrzycha i Wrocławia

INFORMACJE:

Klub „Piwnica Ratuszowa”

PRZYCHODNIA LEKARSKA

„BETTY”

dr WIKTOR PIOTROWSKI
UL. TUWIMA 22

czynna codziennie po godz. 15

Laseroterapia — Badania USG
serca, jamy brzusznej — Badania
kwalifikacyjne do kruszenia
kamieni — Badania EKG

Chcesz mieć wieczną pamiątkę —
zadzwoń pod numer telefonu
44-95

KRZYSZTOF BANIA

WIDEOFILMOWANIE:

chrzciny, komunie św., wesela
i inne uroczystości

ZALUŻJĘ! Poziome, pionowe, markizy
sklepowe — szwedzkie, remonty, na raty.
Telefon 33-52.

Dostawa i montaż junkersów i pieców
gazowych c.o. „Świebodzickich”, naprawa
wszystkich typów, roczna gwarancja. Uli-
ca Wieniawskiego 8a/3, tel. grzeczności-
wy 44-84 po godz. 16.

ZAKŁAD BETONIARSKI w Piotrowi-
cach (koło szkoły) produkuje: pustaki Al-
fa, bloczki betonowe, płyty WPS, kręgi,
przepusty, obrzeża, krawężniki, płytki cho-
dnikowe. Zakład świadczy usługi tran-
sportowe. Telefon w Jaworze 30-68, wie-
czorem.

Wideofilmowanie — 50% zniżki! Gniew-
ków 9a.

Wodomierze, montaż, serwis, 24 miesiące
gwarancji, sprzedaż detaliczna. Przedsię-
biorstwo Usługowo-Handlowe „Robi” —
Robert Tamioła, Jawor, ul. Korfańskiego
2c/5. Biuro: ul. Starojaworska 29b, tel. 29-87
w godz. 7—15.

Układanie, cyklinowanie. Tel. 29-49.

RÓŻNE

Angielski, niemiecki, kursy komputer-
owe IBM w Ośrodku Językowo-Komputer-
owym „Eurobit”. Zapisy, informacje: 2, 7,
9 września (i następne poniedziałki i śro-
dy), godz. 16, Szkoła Podstawowa nr 2,
sala 21, lub ul. Reja 7/3, tel. 30-31 wewn.
224 do godz. 15.

Jaworski Klub Karate prowadzi zapisy
do sekcji karate w Szkole Podstawowej
nr 7, codziennie w godz. 16—18. Zapisy
już od lat 6!

Tel. 49-12, Szkoła Języków Obcych, mgr
filologii angielskiej Stanisław Marcinowicz.

Sprzedam meblówkę, Ul. Kasprowi-
cza 3 (wejście od ul. Głuchej).

Sprzedam kompletne wyposażenie pie-
karni produkcji niemieckiej, tanio. Tele-
fon 41-83.

Sprzedam tanio wózek inwalidzki. Te-
lefon 23-32.

Sprzedam zamrażarkę 200 l. Ul. Wito-
sa 5/15.

Sprzedam tanio meble kuchenne, dwa
komplety wypoczynkowe (czerwony i brą-
zowy), czerwoną amerykańkę, segment
młodzieżowy ciemny. Tel. 33-39.

